

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Siodmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: zapam@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Zabozenie teczki: 1996r. E.L.
oprac. 2013r.



AL
Powstanie W

H 1996

BALCERIAK Janina

ps. "Ewa"

507/4

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

507/WSK

Balcerzak Janina

ps. Ewa

I.1. Relacja 1 k, 1 s.

I.2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

I.3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące delatora

II. Materiały uzupełniające relację 1 k, 1 s.

III.1. Materiały dotyczące rodziny relatora

III.2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III.3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III.4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III.5. Inne

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne : 11

VI. Fotografie

I/1 Relacja

- Informacje biograficzne [brak autora] Janina Balcerzak „Ewa”,
mps (kopia), k. 1, s. 1



111-1

JANINA BALCERZAK - "EWA". Ur. 3 I 1924 w Warszawie, zm. 2 VI 1996 r. W czasie wojny pracowała jako robotnica w Pol. Monopolu Tyt /PMT/. ~~W wieku~~ ^{Od roku życia} 16 lat była uczestnikiem świetlicy dla młodzieży robotniczej, początkowo na Kole, gdzie mieszkała. Wtedy kierowniczką świetlicy była Maria Kuzańska, socjalistka i działaczka niepodległościowa. Świetlicę przeniesiono na Rakowiec, gdzie też były bloki TOR, i "Ewa" przeniosła się tam. Świetliczką była studentka Irma Płaskówna, działaczka Związku Walki Wyzwoleńczej, utworzonej przez b. działaczy OMS "Życie" /studentów/. Irma zginęła w sierpniu 1942 r. aresztowana przez gestapo przy słuchaniu wiadomości radiowych dla organu ZWW pn. "Kommunikat". Pismo to "Ewa" kolportowała ^{jesienią 1941 r.} w dzielnicach robotniczych, witana zawsze w radością, bo był to początek klęsk niemieckich pod Moskwą. Z kolei kierowniczką świetlicy na Rakowcu została Wanda Zieleńczyk - "Dziula", z którą związała ją wielka przyjaźń, o czym napisała po wojnie w swej książce wspomnieniowej pt. "Stracona młodość?". Kilku chłopców ze świetlicy na Rakowcu m. inn. 15-letni Cenek Orłowski, poszli do partyzantki GL, do jednego z pierwszych oddziałów - dowodzonego przez Ignacego ^{Robba} "Narbutta" - w lasach świętokrzyskich, śladami mjr "Hubala" - Dobrzańskiego. "Ewa" nadal była kolporterką, m. inn. "Gwardzisty", ale także ulotek, rozrzucanych bądź z tramwajów, bądź rozdawanych przed szkołami, gdy młodzież wychodziła po lekcjach. Niestety, jeden chłopiec z "obstawy" okazał się później agentem gestapo. Nosił pseudonim "Wojtuś z Saskiej Kępy". Ewa uczyła się walczyć bronią, rozrzucała na szosach pod Warszawą kolce do przebijania opon samochodowych. 1 IX 1943 r. matka "Ewy", jej mąż i "Ewa" zostały aresztowane, przebywały na Pawiaku parę tygodni i zostały zwolnione, ojczym jej został wysłany do obozu w Oświęcimiu, gdzie zginął. "Ewa" ~~brała~~ wzięła udział w powstaniu warszawskim. We wrześniu, zaraz po zajęciu Pragi przez ACz została wysłana przez dowódców ~~AL~~, którzy byli na Śródmieściu, przez Wisłę do dcy I Frontu Białoruskiego. Przepłynęły szczęśliwie wraz z Heleną Jaworską i apelowały o pomoc. Nadeszła ona w formie zrzuconych broni, amunicji, żywności i próby utworzenia przyczółka. Ale nie była wystarczająca. "Ewa" - Janina Balcerzak została mianowana majorem WP. Po wojnie zrobiła magisterium z historii. Przez wiele lat była dyrektorem Muzeum Ruchu Robotniczego na pl. Bankowym /obecnie Muzeum Porczyńskich, dawna giełda/.

II Materiały uzupełniające relację

- Major rez. Janina Balcerzak ps. „Ewa”, „Polsce Wierni” 8/96,
mups (kopia), k. l. 5.1



Major rez. Janina Balcerzak ps. „Ewa”



(Zdjęcie z okresu Powstania Warszawskiego)

W dniu 2 czerwca br. nieubłagana śmierć przerwała nić życia wspaniałemu człowiekowi – Janinie Balcerzak, ps. „Ewa”. Pochowano ją 14 czerwca na warszawskich Powązkach.

Janka urodziła się w rodzinie robotniczej, wychowywała się w środowisku robotniczym i mieszkała w takimże osiedlu – w blokach na Kole. Nic też dziwnego, a nawet dostrzec tu można pewną prawidłowość, że miała lewicowe poglądy i w związku z tym, walce o dobro prostego człowieka poświęciła całe życie. W okresie okupacji hitlerowskiej nawiązuje kontakt z tworzącym się Związkiem Walki Młodych i staje się jego aktywną działaczką, a zarazem dzielnym żołnierzem podziemnej Gwardii Ludowej. Bierze udział w wielu akcjach bojowych – z tego czasu znamy ją jako „Ewę”. Podczas Powstania Warszawskiego walczy w szeregach AL na Starym Mieście i Śródmieściu, skąd wykonując postawione przed nią zadania bojowe, przedostaje się na przyczółek Czerniakowski i jako oficer łącznikowy przepływa Wisłę, przedziera się przez linię frontu i dociera do Dowództwa 1 armii Wojska Polskiego, przynosząc prośbę dowództwa Armii Ludowej o pomoc dla Powstania.

Na wyzwolonych terenach Polski daje się poznać jako niestrudzony działacz Związku Walki Młodych. Przez wiele lat jest członkiem władz organizacji młodzieżowych i kombatanckich. Od 1956 roku była nieprzerwanie członkiem Zarządu Głównego ZBoWiD, a następnie ZKRPIBWP. Ostatnie – przed emeryturą – lata swojego czynnego, pracowitego życia poświęciła zorganizowaniu i kierowaniu Muzeum Ruchu Rewolucyjnego. Potrafiła nadać tej palcówce bardziej szeroki charakter, przez uwzględnienie różnych nurtów walki o niepodległość Polski i postęp społeczny, nie krepowały Jej obowiązujące dogmaty – była obiektywną dającą jednoczesny wyraz prawdzie historycznej.

Była człowiekiem pogodnym i życzliwym dla wszystkich. Niezwykle koleżeńska i bezpośrednia była w szczególności sposobem lubiana i szanowana przez wszystkich, którzy się z nią zetknęli. Wykazywała ogromną wrażliwość na krzywdę i biedę.

Zasługi „Ewy” były właściwie oceniane przez szerokie kręgi społeczeństwa. Władze przyznały Jej wysokie odznaczenia, a wśród nich, za walkę w okresie okupacji: Krzyż Grunwaldu III klasy, zaś za działalność społeczną: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą. Jednakże odznaczenia i zaszczyty zdawały się nie robić na Niej żadnego wrażenia, najwyższą nagrodą dla zawsze skromnej i prostej w obyczajności „Ewy” była świadomość wzorowego wywiązywania się z obowiązków wobec społeczeństwa, z działalności dla Polski.

I tu właśnie docieramy do najistotniejszych cech osobowości tej pięknej postaci, tego wspaniałego człowieka. Życzliwość i skromność – obok inteligencji i odwagi – to było to, co ją najlepiej charakteryzowało, to było to, co dominowało w Jej osobowości, co ją wyróżniało.

Dla nas, Jej przyjaciół i towarzyszy broni, taką zostanie na zawsze w pamięci – nie tyle jako wybitna działaczka, doskonała organizatorka i poważny dyrektor, ale właśnie jako bezpośrednia, do przesady szczera, prostolinijna, skromna i życzliwa, ale przecież stanowcza i wymagająca. Po prostu nie chce się wierzyć, że śmierć zmogła Jej dynamizm i energię, że „Ewa” odeszła, że Jej już nie będzie. Jednakże w tym przypadku – jak w żadnym innym – wielką prawdą jest: non omnis moriar – nie wszystko umiera – albowiem wspomnienie o Niej pozostanie wiecznie żywe w naszych sercach.

GRONO PRZYJACIÓŁ

Z inicjatywy Wojewódzkiej Rady Środowiska Batalionów Chłopskich przy Zarządzie Wojewódzkim Związku Kombatantów RP i BWP w Bydgoszczy, z okazji Święta Ludowego i 56 rocznicy powstania Batalionów Chłopskich, zorganizowane zostało wspólnie z zarządem wojewódzkiego Oddziału Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy BCh uroczyste spotkanie byłych żołnierzy BCh.

W spotkaniu, które odbyło się 28 maja br. w siedzibie zarządu wojewódzkiego ZKRPIBWP, uczestniczyło kilkudziesięciu żołnierzy BCh z różnych stron Polski, a zamieszkałych obecnie w województwie bydgoskim. Większość z nich wywodzi się z okręgu kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i krakowskiego.

Wzięli w nim także udział członkowie zarządu wojewódzkiego ZKRPIBWP, z prezesem zarządu płk. **Bogdanem Jagodzińskim**, prezes wojewódzkiego zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego – **Wojciech Mojesowicz**, pełnomocnik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych – ppłk **Mieczysław Rytarowski**.

Spotkanie, którego hasłem podobnie jak i tegorocznego Święta Ludowego, było: „*Nie rzucim ziemi skąd nasz ród*”, upłynęło w przyjemnej, koleżeńskiej atmosferze. Przewodniczył prezes Zarządu Wojewódz-

kiego OZZBCh – płk **Jan Czarnecki**.

Referat okolicznościowy na temat powstania i działalności Batalionów Chłopskich podczas okupacji oraz obecnych zadań i prac Wojewódzkiej Rady Środowiska BCh wygłosił sekretarz Rady – **Stanisław Cieśla**.

W trakcie imprezy prezes Zarządu Wojewódzkiego ZKRPIBWP płk Bogdan Jagodziński udekorował Krzyżem BCh **Władysław**

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...

wę Liszaj oraz **Reginę Szaniawską**. Zaś 20 uczestnikom – członkom OZZBCh – odznakę „Weterana Walk o Niepodległość” wręczył prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL **Wojciech Mojesowicz**.

Przy okazji wspomnień z okresu okupacji podkreślano, że jakkolwiek do walki z okupantem stanął niemal cały naród, to jednak główny ciężar tej walki spoczywał na barkach wsi i chłopów polskich. **Wies** żywiła, walczyła zbrojnie oraz stanowiła główną bazę i oparcie dla wszystkich niemal ugrupowań wojskowych, walczących w kraju.

W dyskusji wiele krytycznych wypowiedzi padło pod adresem ustawy z dnia 29.03.1996 r., zezwalającej na sprzedaż ziemi obcokrajowcom. Uczestnicy spotkania znający z historii sytuację chłopów na Pomorzu i Wielkopolsce, zwłaszcza rugowanie chłopów polskich z ziemi przez utworzoną w 1886 r. Komisję Osadniczą, nie ukrywali obaw, czy historia znowu się nie powtórzy.

Protest swój skierowali do: Prezydium Sejmu RP, Naczelnego Komitetu PSL, Zarządu Głównego OZZBCh, Krajowej Rady Środowiska BCh przy Zarządzie Głównym ZKRPIBWP oraz Zarządu Wojewódzkiego PSL w Bydgoszczy.

Szczególną wymowę uroczystego spotkania ma fakt, że uczestniczyli w nim zarówno byli żołnierze BCh – członkowie ZKRPIBWP, a także członkowie OZZBCh, co dowodzi o jedności tego środowiska w województwie bydgoskim. Znalazło to swoje odbicie także w wypowiedziach poszczególnych dyskutantów, postulujących, aby podobne imprezy organizować przynajmniej dwa razy w roku.

STANISŁAW CIEŚLA
sekretarz Rady Woj. Środowiska BCh
w Bydgoszczy

V Nazwiskowe karty informacyjne

T: 50z / WSK

BALCERZAK Jemina

- autorka opracowania "Stracome
młodzie"

Zob. Genes, "Oddz. GL i AL", W-wa 1963, s. 32

T. 507

AL

BALCERZAK Janina
ps. „Ewa”

VI. Fotografie

1. zdj. legitym. 1841, oryg. (6x4), szt. 1





Balcerzak Janika
p.s. "Ewa"

major Wojska Polskiego

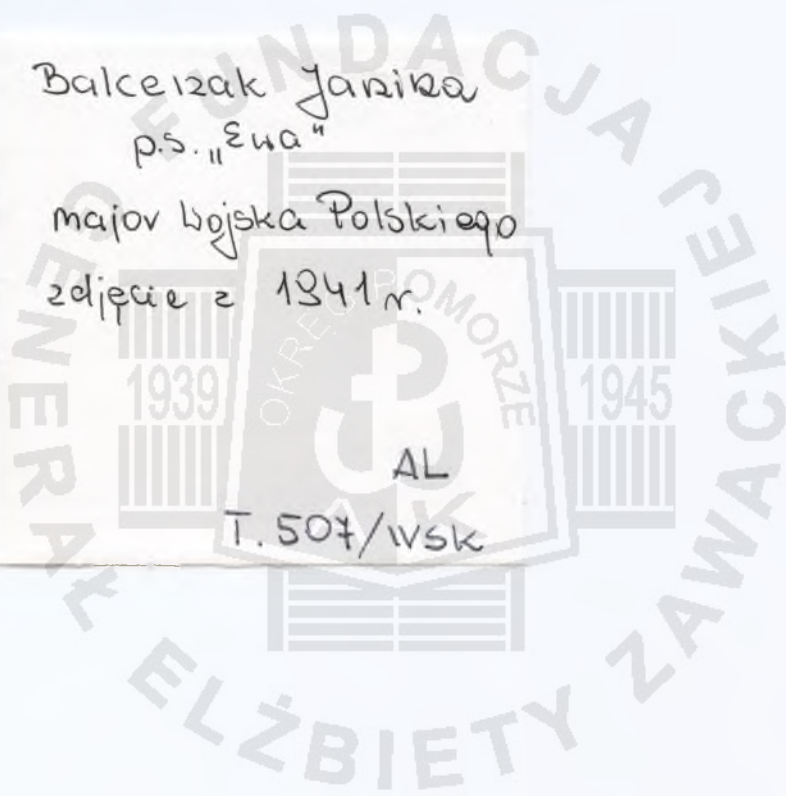
zdjęcie z 1941 r.

1939



1945

T. 507/WSK





AL

Bust.

++1996 fot. (ksero)

mjr Balcerak Janina

BALCERAK

Janina

1947-1964
poc. - 1964

wypisów dokonał

507

10

BALCERZAK Jolina

